

Aktualności

28.04.2020 14:34

Minął już miesiąc zawieszenia prowadzenia działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej w szkołach i przedszkolach z powodu pandemii koronawirusa. Niezwykle trudny to czas dla nas wszystkich, czas w którym musimy zmieniać w sposób radykalny nasze dotychczasowe życie, przyzwyczajenia, pracę i życie rodzinne. Dla niektórych trudne okazało się utrzymywanie relacji rodzinnych, sąsiedzkich ale również i przede wszystkim tych relacji, które charakteryzują proces nauczania, pomiędzy uczniem, nauczycielem i rodzicami. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że ten kryzys niejednokrotnie jeszcze boleśniej dotyka przedsiębiorców. Zamiast tętniących życiem i radością sal szkolnych mamy ciszę i pustkę w szkołach i przedszkolach a dyrektorzy, nauczyciele, dzieci a także rodzice zmagają się z tzw. zdalnym nauczaniem.

Wiem jak dużo czasu, cierpliwości oraz inwencji twórczej wymaga to od nauczycieli. Można powiedzieć, że nastąpiła rewolucja w zakresie wykorzystania techniki i metod zdalnego komunikowania się pomiędzy nauczycielem a uczniami, do czego tak naprawdę szkoły w naszym kraju nie były przygotowane. Nasi nauczyciele podjęli to trudne wyzwanie. Dyrektorzy naszych szkół mają za zadanie kierowanie i wspomaganie w tym nauczycieli zalecając im równomierne obciążenie ucznia zajęciami w danym dniu i zróżnicowanie zajęć pod względem możliwości psychofizycznych ucznia. Ministerstwo Edukacji Narodowej

prosi o weryfikację dotychczas stosowanego programu mając na uwadze dobro dziecka i wybranie właściwej metody pracy na odległość. Jest to niezwykle ważne ze względu na naturalne zróżnicowanie poziomu przyjmowania wiedzy pomiędzy uczniami i również z uwagi na ich wewnętrzne nastawienie i otwartość na takie metody. Tak więc wymaga to od nauczycieli dodatkowych umiejętności rozmowy pedagogicznej z uczniami a także z ich rodzicami. Praca taka wiąże się również z większą niż dotychczas aktywnością uczniów i rodziców. Przecież obecnie na Rodziców spadły o wiele większe obowiązki niż w tradycyjnym nauczaniu, szczególnie wtedy, kiedy ma się kilkoro dzieci w wieku szkolnym. Dochodzą do tego w niektórych przypadkach braki w sprzęcie komputerowym, a więc trzeba umiejętnie uzgodnić z Rodzicami inne formy kontaktu z dziećmi. Gmina pozyskała środki w wysokości prawie 70 tys. zł na 19 nowych laptopów przeznaczonych dla uczniów czy nauczycieli. Poza tym dyrektorzy mają prawo użyczenia sprzętu już istniejącego w szkole. Proszę więc rodziców o kontakt z nauczycielami i dyrektorami oraz informowanie ich o swoich problemach i kłopotach dzieci ze zdalnym nauczaniem i wspólne ich rozwiązywanie. Dziękuję wszystkim nauczycielom i specjalistom za ich trud dotychczasowy i szukanie jak najlepszych rozwiązań. Mam sygnały od rodziców, iż praca niektórych nauczycieli jest przez nich oceniana bardzo wysoko. Są też sygnały negatywne i te trzeba będzie skorygować. Pozostali nauczyciele starają się również dorównać potrzebom chwili.

Duże zaufanie i szacunek mam dla dyrektorów szkół, którzy niejednokrotnie pracują zdalnie po kilkanaście godzin na dobę rozwiązując wiele problemów związanych ze zdalnym nauczaniem. Im również serdecznie dziękuję. Gmina będzie ich wspierać i pomagać. Jak już wiemy praca taka potrwa do 24 maja a może nawet do końca roku szkolnego. Przed nami jeszcze czerwcowe egzaminy ósmoklasistów. Co będzie dalej zobaczymy. Dziękuję również

pracownikom administracji i obsługi, którzy albo są na dyżurach w szkole albo pracują zdalnie albo wykonując wiele czynności porządkowych w obiektach szkolnych, w tym na terenach zielonych wokół szkół. Szczególnie dziękuję tym osobom, które aktywnie włączyły się w akcję szycia maseczek. Na koniec wszystkim życzę dużo zdrowia i wytrwałości. Trzymajmy się i uczmy się nowej rzeczywistości, bo ona będzie inna.

Suszcz, 28 kwietnia 2020 r.

Marian

Pawlas

Wójt

Gminy Suszec

[Przeviń do początku](#)